

# POLSKA MACIERZ SZKOLNA.

Redaktor TADEUSZ BŁAŻEJEWICZ.

Adres redakcji i administracji: Krakowskie-Przedmieście 7.

## UNIWERSYTET KORESPONDENCYJNY.

Jednym z najdotkliwszych dla naszego społeczeństwa spadków po najeźdźcach jest ciemnota. Rząd polski z tą ciemnotą walczy przez zakładanie szkół dla młodzieży i popieranie kursów dla dorosłych, lecz zarówno rząd polski, jak każdy zresztą inny na jego miejscu nie może zadowolić wszystkich dążeń oświatowych, zupełnie u naszego społeczeństwa zrozumiałych, a odczuwanych wszędzie, nietylko w Polsce. Rządom z pomocą przychodzi samo społeczeństwo, organizując pracę oświatową w tych dziedzinach, które pomija rząd, lub o których rząd myśleć nie może.

Tak jest wszędzie na Zachodzie, tak jest w kraju, posiadającym najlepiej zorganizowane szkoły — w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, tak musi być u nas.

Cała uwaga rządu skierowana jest na młodzież, która stanowi przyszłość narodu. Przez odpowiednie kształcenie młodzieży rząd zmierza do podniesienia ogólnego poziomu kultury społeczeństwa, co osiąga przez zakładanie szkół ogólnie kształcących, oraz wzmoczenie wytwórczości i obiegu dóbr materialnych już wytworzonych—przez zakładanie szkół zawodowych.

Kształcenie dorosłych wogóle, walkę z ciemnotą ogółu, zaspokojenie naturalnego popędu do kształcenia się tych warstw, które bądź z dobrodziejstwa szkoły nie korzystały, bądź też tych,

którym wiadomości ze szkoły wyniesione nie wystarczają, pozostawia się zazwyczaj samemu społeczeństwu. Dla takich jednostek zakłada się biblioteki, wydaje pisma specjalne, organizuje kursy.

W naszych warunkach, w Polsce, sprawa dokształcania dorosłych jest bodaj równie ważną i pilną, jak kształcenie młodzieży. Zważmy, że przy ustroju demokratycznym, jakim się rządzi Polska i rządzić będzie, każda jednostka ma wpływ na bieg życia politycznego i taką będzie przyszłość naszej ojczyzny, jaką potrafią uczynić ją jej obywatele. Nie potrzeba wiele się rozwodzić nad tem, jak mało wiedzą o Polsce nasi współobywatele. Rządy zaborcze czyniły wszystko, aby nas wynarodowić, aby w świadomości polskiej zatrzeć to, co było polskie.

Cnoty nie można nauczyć, nie można więc z książki czy wykładu nauczyć się dobrego obywatelstwa, poświęcenia się dla całości ojczyzny. Natomiast można nauczyć się wielu rzeczy, które pozwolą zorjentować się w tem, co to jest Polska, co jest państwo polskie, kim jest obywatel i stąd wyciągnąć wnioski o obowiązkach obywatela-Polaka.

Istnieją dwa sposoby nauczania: żywe słowo i czytelnictwo, gdzie obcowanie z żywym człowiekiem zastępuje książka. Nikt nie będzie się sprzeczał o to, który ze sposobów jest lepszy. Żywe słowo, obcowanie z jednostką inteligentną i o wysokiej wartości moralnej, o całe niebo przenosi obcowanie z kartą zadrukowanego papieru. Aliści nie wszędzie żywe słowo dotrzeć może. Wysłuchanie wykładu wymaga poświęcenia ze strony słuchającego czasu nie wówczas, kiedy się ten czas ma, ale wówczas, kiedy odbywa się wykład; wymaga skupienia uwagi niejednokrotnie wówczas, kiedy słuchacz jest zmęczony. Książka dociera wszędzie i można korzystać z niej wtedy, kiedy jest czas i możliwość pracy umysłowej.

W Ameryce zrozumiano to dobrze i cały szereg bardzo dostępnych bibliotek ludowych każdy obywatel Stanów Zjednoczonych ma do rozporządzenia. W Ameryce również zrozumiano, że można zwiększyć korzyść, płynącą z czytelnictwa, jeżeli zorganizować je w ten sposób, iż łączy się czynniki czytania (samouctwa) i szkoły. Powstały tam szkoły, uniwersytety korespondencyjne,

które rozwinęły się w sposób zadziwiający. Najstarsza z tych szkół jest International Correspondance School Company, której siedzibą jest Scranton, Pa. Powstała ona w r. 1891, a w 1905 miała już 700,000 uczniów.

Organizacja tego rodzaju szkół jest następująca. Istnieją różne kursy (w Scranton 234 różne) zarówno ogólnie kształcące, jakoteż zawodowe. Każdy kurs stanowi pewną w sobie zamkniętą całość i obejmuje jedną dziedzinę wiedzy. Uczestnik uniwersytetu zapisuje się na kurs w uniwersytecie, opłaca wpis i przy zapisie otrzymuje pierwszą lekcję kursu, do której dołączone są pytania. Lekcja, drukowana, zawiera w sobie tyle materiału, ile można bez wysiłku przerobić w ciągu jednego tygodnia, poświęcając przeciętnie jedną godzinę dziennie na czytanie. Uczeń po opracowaniu lekcji odpowiada piśmiennie na pytania, dołączone do lekcji, odpowiedzi przesyła agenturze uniwersytetu i otrzymuje drugą lekcję, do której dołączone są odpowiedzi na pytania i dalsze pytania egzaminacyjne. W ten sposób pod ciągłą kontrolą uczeń opracowuje kurs dany. W Ameryce po ukończeniu kursu specjalny inspektor rządowy dopełnia egzaminu i wydaje uczestnikowi świadectwo ukończenia.

Każdy obywatel może, nie opuszczając domu, nie tracąc czasu na chodzenie na wykłady w godzinach dla siebie niewygodnych, uczyć się w domu czego chce i w takim tempie (zużywając na naukę tyle czasu) w jakim pozwalają mu na to czas i wrodzone zdolności. Nauka przez korespondencję jest tak rozpowszechniona, że, jak wskazuje statystyka 40% adwokatów amerykańskich w ten sposób otrzymało wiedzę.

Stworzenie podobnej instytucji u nas było koniecznością. Polska Macierz Szkolna podjęła się dostarczenia funduszków na ten cel i w tym roku za parę miesięcy będzie można uczyć się na sposób amerykańskich uniwersytetów korespondencyjnych. Doraźnie zostaną uruchomione dwa kursy. Jeden ogólny pod tytułem „Polak-Obywatel“, drugi specjalny — „Handlowiec“.

Program pierwszego obejmuje: historję Polski, geografję Polski, zwięzłą gramatykę polską, naukę o ustroju Polski, o gminie wiejskiej i miejskiej, o współdzielczości i zakładaniu związ-

ków kulturalnych. Uczestnik tego kursu po przerobieniu materiału pozna Polskę jako kraj, pozna jej ustrój państwowy, zaznajomi się z ustrojem miasta i wsi i w ten sposób zdobędzie wiadomości o tem, czem Polska jest i jaki jest teren jego działania jako obywatela państwa, miasta, wsi. Przez zaznajomienie się ze współdzielczością zostaną mu wskazane drogi do tworzenia związków obywateli dla celów ekonomicznych; zaznajomiwszy się z techniką tworzenia związków kulturalnych, nauczy się jak ma postępować aby wpłynąć na podniesienie kultury ojczystej.

Drugi kurs zawierać będzie wszystkie wiadomości potrzebne do prowadzenia sklepu, ewentualnie dla zawodu kupieckiego wogóle.

Rozumie się, liczba kursów zostanie później znacznie zwiększona. Intencją Uniwersytetu Korespondencyjnego P. M. S. będzie objąć z czasem wszystkie dziedziny, w których doksztalcanie jest możliwe. Tymczasem rozpoczynamy od tych dwu kursów nadzwyczaj ważnych, których celem jest dostarczenie Polsce uświadomionego obywatela i wykwalifikowanego kupca, szczególnie drobnego kupca na prowincji.

Spodziewamy się rozpocząć zapisy uczestników już w maju tego roku. Wierzymy, że nie będzie domu polskiego, miasteczka, wsi, do której nasze lekcje nie dotrą, że każdy, kto umie czytać i pisać i może dziennie poświęcić choćby jedną godzinę czasu na kształcenie, będzie się poczuwał do obowiązku kształcenia się. Uniwersytet Korespondencyjny zapewnia mu pomoc, której przy samodzielnem czytelnictwie byłby pozbawiony.

JAN GRABOWSKI.

## TEATRY AMATORSKIE.

Współczesny ruch oświatowy wśród szerokich mas podjął między innemi zagadnienie teatru. Niezmierna ilość przedstawień amatorskich jest faktem, z którym potrzeba się liczyć najzupełniej poważnie. I gdyby wszyscy działacze na niwie kultury ludowej, a więc i nauczycielstwo, zdawali sobie sprawę ze znaczenia tego

nowego zjawiska, czyli ze znaczenia sceny i sposobu jej organizacji wzorowej, — poruszylibyśmy być może jedną z najważniejszych dźwigni kultury całego narodu.

Przedstawienia amatorskie, podobnie jak i zawodowe, można porównać do książki. W książce, za pomocą drukowanych słów, przepływa pewna treść do duszy czytelnika, w teatrze za pomocą aktora-wykonawcy i otaczającego go tła (dekoracje, kostjумы, rekwizyty i technika sceny) treść sztuki również przepływa do duszy widzów przez wzrok i słuch. Jest, naturalnie, duża różnica między sceną a książką, lecz to jeno na korzyść sceny. Bo 1) scena jest książką, która może być czytana równocześnie przez całą widownię, a więc jak w teatrze greckim przez 50 tys. ludzi; 2) scena bywa książką łatwiejszą i bardziej zajmującą. Dowiedzione jest, że tem więcej pochłoniemy uwagi słuchacza, im więcej zaatakujemy jego zmysłów. W książce pracuje tylko wyobraźnia, oczy nic widzą nic, ucho nie słyszy. O ileż łatwiej ze sceną: co tam się, wyobraża, to tutaj przesuwają się przed żywymi oczami i jeszcze napawają słuch. Tę, pod wieloma względami przewagę sceny, potrafili wyzyskać niektórzy do celów pedagogicznych, dając na przykład w początkowych przynajmniej wykładach z geografii i historii, całe kompleksy żywych obrazów.

Nie sposób, rzecz prosta, używać teatru do usług nauki. Chodzi mi o co innego, a mianowicie, że widowisko sceniczne dobrze zrozumiane i poprowadzone przez organizatorów, przysłużyć się może niesłychanie kulturze narodu, opierając się na wyżej wzmiankowanym zamiłowaniu wrodzonym człowieka do sceny. Sceny amatorskie, bez przesady, powołane są do tego w pierwszym rzędzie. Przez nie można ten dorobek kulturalny narodu, który zawarty został w literaturze teatralnej, przelać w dusze widzów, całych mas, a więc innemi słowy obdzielić te masy wielką kulturą i wielką sztuką, dostępną dotąd i rozumiałą tylko dla wybranych.

W jaki sposób tę, zdawałoby się, mrzonkę zrealizować?

Faktem jest, że obecnie teatry amatorskie są bardzo lichy, jeżeli mamy już je przyrównać do książki, to najwyżej do niedużego elementarza. Elementarz dobry dla człowieka, którego zaczynamy uczyć. Rozwiniemy go zaś wtenczas dopiero, kie-

dy po elementarzu przejdzie do czytanek łatwych, potem do trudniejszych, a wreszcie do książek najpiękniejszych, będących chlubą narodu i jego bogactwem duchowem. To samo rzecz można o scenie amatorskiej. Od sztuk lichych, granych dotąd, przechodzić trzeba do trudniejszych i lepszych, aby osiągnąć ostatecznie sztukę prawdziwą, porywającą. Problem ten streścić można w określeniu fachowem: *poprawa repertuaru*. Własnymi siłami nie dojdzie do tego ani żaden zespół, ani żaden kierownik. Tu trzeba organizacji.

Organizacją taką jest założony niedawno *Związek teatrów ludowych*. Związkowi chodzi o poprawę repertuaru, czyli ni mniej ni więcej jeno o przeszczepienie kultury prawdziwej w dusze mas. W tym celu: 1) muszą być zrzeszone w Związek wszystkie zespoły amatorskie, pragnące takiego rozwoju, o jakim była mowa; 2) musi być tym zespołom zapewniona pomoc fachowa i artystyczna.

Pomoc polega na dwóch zasadniczych rzeczach:

1. Wykształcić amatorów wykonawców tak, żeby posiedli w stopniu dostatecznym wyrazistość mowy i gestu, czyli żeby treść sztuki mogli zrozumieć i pięknie uprzystępnąć widowni w przedstawieniu;
2. Zasiląć sceny należące do Związku repertuarem specjalnie ułożonym, czyli przechodzącym stopniowo — stosownie do uzdolnień i kwalifikacji zespołu — od rzeczy łatwych i lichych do lepszych i trudniejszych.

Co do 1<sup>o</sup> Związek urządza w powiatach i poszczególnych zespołach zdolniejszych kursy teatralne praktyczne krócej lub dłużej trwające dla wykonawców, reżyserów i administratorów oraz rozsyła pogadanki o teatrze z przezroczami. Pogadanki te opracowane są tak, że odczytywać je może każdy, nawet specjalnie nieprzygotowany. W ten sposób kształci się bez przerwy zespół w sztuce — tak potrzebnej i w życiu codziennem — wyrazistego mówienia (wymowa i gest).

Co do 2<sup>o</sup> Związek pomaga w prowadzeniu prób ze sztuk trudniejszych oraz rozsyła zespołom sztuki godne polecenia, ni-

gdzie dotąd niedrukowane, a z drukowanych najlepsze przygotowane specjalnie do wystawienia uproszczonego (ułatwionego).

*Warunki należenia do Związku Teatrów Ludowych.* Zespół amatorski, traktujący pracę swoją jako poważne zadanie kulturalne (w postaci dobrych sztuk poważnych i komicznych) zwraca się do biura Związku (Warszawa, Kopernika 30) o dwie deklaracje. Oba blankiety wypełnia, jeden pozostawia u siebie, jako dowód, a drugi wysyła pod adresem Związku, przesyłając równocześnie wpisowe i składki od całego Koła w ogólnej sumie mk. 15 za czas do 31 grudnia r. b.

Od chwili zarejestrowania w Związku Teatrów Ludowych zespół korzysta *bezpłatnie* z wszechstronnej pomocy.

*Na pierwszym posiedzeniu Zarządu Związek uznał za stosowne udzielać bezpłatnie pomocy fachowej wszystkim zespołom teatralnym w szkołach powszechnych, organizowanym przez nauczycielstwo.* W wypadkach powyższych wystarczy zwrócić się o pomoc listownie do Związku Teatrów Ludowych.

Pierwsze kroki działalności kulturalnej Związku znamionuje żywy ruch teatralny na kresach wschodnich Rzeczypospolitej. Życzyłoby należało wszystkim scenom amatorskim dobrego zrozumienia zadań i pracy planowej przy pomocy Związku.

WAC. BUDZYŃSKI.

## KURSY DLA NAUCZYCIELI WĘDROWNYCH i INSTRUKTORÓW OŚWIATOWYCH P. M. S.

Działalność kół prowincjonalnych P. M. S. hamowana bywa niejednokrotnie brakiem odpowiednio wykwalifikowanych instruktorów oświatowych. Chcąc złemu zaradzić, jak również przyczynić się do spotęgowania walki z analfabetyzmem, Zarząd Główny P. M. S. organizuje w maju r. b. Kursy dla nauczycieli wędrownych oraz instruktorów oświatowych. Czas trwania każdego z kursów obliczony jest na dni 14.

Kurs dla nauczycieli wędrownych ma na celu przygotowanie zastępu nauczycieli, obznajmionych gruntownie z metodami nauki

czytania, pisania i rachunków. Nauczyciel taki, zaopatrzony w odpowiednie pomoce, jak kajety, elementarze i t. p., wędrując od wsi do wsi, będzie organizował przy pomocy miejscowych działaczy komplety z osób życzących sobie nauczyć się czytać i pisać. Ukończywszy naukę z uczestnikami kompletu danej miejscowości, nauczyciel zorganizuje biblioteczkę, poczem powędruje dalej, aby na nowo podobną pracę rozpocząć.

Program kursu obejmuje przedmioty następujące:

- |                                                                                                                                            |        |    |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------|----|
| 1. Nauczanie dorosłych                                                                                                                     | godzin | 5  |
| a) warunki powodzenia nauczyciela dorosłych,                                                                                               |        |    |
| b) różnica w psychice oraz warunkach życiowych dziecka i dorosłego.                                                                        |        |    |
| 2. Nauka czytania i pisania wraz z metodyką języka polskiego, według elementarza Radwanowej Oderfeldówny i Dargielowej oraz metody Promyka |        | 30 |
| 3. Metodyka arytmetyki                                                                                                                     |        | 6  |
| 4. Stan oświaty w Polsce w chwili obecnej.                                                                                                 |        | 4  |
| a) szkolnictwo,                                                                                                                            |        |    |
| b) oświata pozaszkolna.                                                                                                                    |        |    |
| 5. Technika i organizacja czytelnictwa <sup>3</sup> .                                                                                      |        | 3  |

Kurs dla instruktorów oświatowych ma na celu przygotowanie zastępu działaczy, którzy przez wygłaszanie pogadanek, organizowanie kursów dla dorosłych, otwieranie bibliotek, zakładanie domów ludowych i t. p. staliby się organizatorami życia oświatowego, przede wszystkim w miejscowościach bardziej oddalonych od większych centrów miejskich.

Program obejmuje następujące wykłady:

- |                                                    |        |   |
|----------------------------------------------------|--------|---|
| 1. Stan oświaty w Polsce w chwili obecnej          | godzin | 4 |
| a) szkolnictwo,                                    |        |   |
| b) oświata pozaszkolna.                            |        |   |
| 2. Organizacja czytelnictwa                        |        | 3 |
| 3. Technika i metodyka pogadanek z dorosłymi       |        | 4 |
| 4. Organizacja wycieczek po kraju                  |        | 3 |
| 5. Znaczenie i organizacja teatru ludowego.        |        | 2 |
| 6. Jak prowadzić chóry                             |        | 2 |
| 7. Organizowanie gier i zabaw                      |        | 3 |
| 8. Współdzielczość                                 |        | 4 |
| 9. Podstawy rachunkowości                          |        | 6 |
| 10. Ochotnicze straże ogniowe                      |        | 2 |
| 11. Zwalczanie alkoholizmu, jako klęski społecznej |        | 2 |
| 12. Podstawowe wiadomości z nauki o państwie       |        | 5 |

13. Stan obecny Polski wraz z zarysem dziejów porozbiorowych . . . . . godzin 6  
 14. Zakładanie i organizacja domów ludowych . . . . . „ 2

Poza wykładami słuchacze kursów będą zwiedzali miasto, instytucje oświatowe oraz asystowali na lekcjach wzorowych.

Kursy bezpłatne. Zarząd Główny Macierzy będzie się starał o zapewnienie słuchaczom ulg mieszkaniowych i aprowizacyjnych. Liczba słuchaczy ograniczona. Zapisy do dnia 10 maja przyjmuje, jak również udziela wszelkich informacji, biuro Zarządu Głównego P. M. S., Wydział Pedagogiczny. O dniu rozpoczęcia wykładów nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Słuchacze, którzy po przesłuchaniu kursów poddadzą się egzaminowi i będą odpowiadali warunkom wymaganym przez regulamin dla instruktorów P. M. S. będą mieli pierwszeństwo przy obsadzeniu posad dla instruktorów przy kołach P. M. S.

Zarząd Główny P. M. S. zwraca się do Zarządów Kół z prośbą, aby przysłały na kursa stypendystów, co do których są dane, iż wyrobić się mogą na nauczycieli wędrownych lub instruktorów Macierzy.

## KOMUNIKATY i SPRAWOZDANIA.

### A) KOMUNIKATY ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

#### KWESTA MAJOWA.

W sprawie Kwesty Majowej rozesłał Zarząd Główny do Zarządów Kół P. M. S. odezwę następującą:

Do biura Zarządu Głównego P. M. S. wpływają wciąż podania Kół o zapomogi pieniężne bądź na szkoły, bądź na inne cele oświatowe. Zarząd Główny starał się, o ile to było w jego mocy, podaniom czynić zadość. Jednak pomoc wyrażało się głównie w książkach, podręcznikach, bibliotekach i t. p., a jedynie w razach wyjątkowych dawano gotówkę. I nie mogło być inaczej. Na to, aby móc udzielać Kołom chociażby bardzo skromnej zapomogi pieniężnej (a prawie wszystkie Koła o nią zabiegały), Zarząd Główny musiałby rozporządzać funduszami znacznie większymi, niż obecnie posiada. Z powyższego wynika, że obowiązek utrzymywania instytucji oświatowych w poszczególnych Kołach, a przede wszystkim szkół, musi obarczać Zarządy Kół, które winny obmyślać sposoby i środki wydostania potrzebnych funduszy od miejscowego społeczeństwa.

W niedalekiej przyszłości właśnie nadarza się okazja zebrania większych środków materialnych przez zorganizowanie Kwesty Majowej. Urządzana tradycyjnie przez Macierz od początku jej istnienia Kwesta cieszyła się zawsze życzliwym poparciem szerokich warstw. Aby jednak osiągnęła spodziewane rezultaty należy wcześniej przystąpić do jej zorganizowania oraz obmyśleć sposoby spopularyzowania idei kwesty na terenie działalności poszczególnych Kół. Zarząd Główny w celu ułatwienia akcji przygotował odpowiednie materiały kwestowe, których wykaz, ceny oraz warunki nabywania podane są poniżej.

Zamówienia należy kierować do Komitetu Wielkiej Kwesty Majowej. Należność trzeba wpłacać jednocześnie z zamówieniem, aby uniknąć zwłoki w wysyłce żądanych materiałów. Zamówienia przyjmowane są tylko za gotówkę.

#### CENNIK MATERJAŁÓW WIELKIEJ KWESTY MAJOWEJ:

|                                                              | za sztukę lub egzemplarz |                   |
|--------------------------------------------------------------|--------------------------|-------------------|
|                                                              | dla Kół P. M. S.         | do sprzed. detal. |
|                                                              | mk. fen.                 | mk. fen.          |
| 1. Afisze-plakaty (o wym. $70/100$ cm.) . . . . .            | 10 —                     | 25 —              |
| 2. Listy ofiar . . . . .                                     | 1 —                      | —                 |
| 3. Mapa Polski (gospodarcza) . . . . .                       | 2 —                      | 4 —               |
| 4. Mapa Polski (gospodarczo-polityczna) . . . . .            | 3 —                      | 5 —               |
| 5. Mapa Polski (polityczno-statystyczna) . . . . .           | 6 —                      | 8 —               |
| 6. Nalepki (papier pergam.) format mały . . . . .            | — 20                     | 2 —               |
| 7.     "         "         "         "     średni . . . . .  | — 50                     | 5 —               |
| 8.     "         "         "         "     większy . . . . . | 2 —                      | 20 —              |
| 9. Żetony brązowe . . . . .                                  | 10 —                     | 20 —              |
| 10.   "     srebrne . . . . .                                | 60 —                     | 250 —             |
| 11. Znaczki . . . . .                                        | — 02                     | —                 |
| 12. Wydawn. P. M. S. Broszura „Potęga Polski“ . . . . .      | 3 —                      | 5 —               |
| 13.     "                     "     „Prawy Polak“ . . . . .  | 1 50                     | 2 —               |

#### UNIwersytet Korespondencyjny.

Przy Zarządzie Głównym P. M. S. powstaje Uniwersytet Korespondencyjny na wzór tego rodzaju instytucji tak rozpowszechnionych w Ameryce Północnej. Celem Uniwersytetu Korespondencyjnego jest wytworzenie zorganizowanego i poddanego stałej kontroli pedagogicznej samouctwa.

Zarząd Główny zapytuje Koło czy mogłoby współdziałać z zamierzeniami U. K. w dwu kierunkach.

1-o. Czy mogłoby zająć się pozyskiwaniem uczestników Uniwersytetu w sferze działania Koła, ew. wskazać jednostkę uzdolnioną, ruchliwą a odpowiednią pod względem wartości moralnej, która mogłaby być agentem Uniwersytetu Korespondencyjnego. Nadmieniam, że agentura jest zajęciem płatnem. Agent otrzymuje 10% wpisowego za kurs, co wynosi około 20 mk. lub więcej od zjednanego uczestnika Uniwersytetu Korespondencyjnego.

2-o Czy Koło okręgowe mogłoby być składnicą wydawnictw Uniwersytetu Korespondencyjnego, agenturą tych wydawnictw? Agentura mogłaby przynieść Kołu zysk, wynoszący 5% od sumy wpisowego, opłaconego przez uczestników, których agentura obsługuje.

Zarząd Główny prosi o jak najrychlejszą, a możliwie dokładną odpowiedź na załączone pytania. Instrukcja szczegółowa dla agentów i agentur centralnych zostanie przesłana.

## WYSTAWA PRAC OŚWIATOWYCH.

Z inicjatywy Wydziału oświaty pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zostanie urządzona w najbliższym czasie Wystawa prac oświatowych.

Wystawa, dając obraz tego co zrobiono w przeszłości, wykaże jednocześnie co jest do zrobienia w przyszłości.

Ministerstwo zaproponowało Towarzystwom Oświatowym wzięcie udziału w projektowanej wystawie.

Wobec tego Zarząd Główny P. M. S. zwraca się do Zarządów okręgowych oraz Zarządów Kół z gorącą prośbą o zajęcie się zebraniem odpowiednich materiałów, ilustrujących działalność oświatową Kół w zakresie szkolnictwa, opieki pozaszkolnej nad młodzieżą, bibliotekarstwa, nauczania dorosłych i t. p.

W szczególności należy zwrócić uwagę na:

1) Drukowane sprawozdania Kół, kursów, czytelní, działalności domów ludowych, przedstawień teatralnych.

2) Drukowane regulaminy i instrukcje wydawane przez Koła.

3) Odezwy, wzory katalogów książek, afisze, reklamy, kordki, odznaki.

4) Fotografje i plany szkół, domów ludowych, bibliotek; fotografje: a) grup członków P. M. S.; b) osób specjalnie dla Macierzy zasłużonych, z wymienieniem ich zasług.

5) Artykuły dziennikarskie omawiające działalność Macierzy.

6) Graficzno-statystyczne przedstawienia, dotyczące się rozwoju poszczególnych kół, ich organizacji, ilości członków, wysokości budżetów, pracy oświatowej i t. p.

Uprasza się o nadsyłanie zebranych materiałów do biura Zarządu Głównego P. M. S. (Warszawa, Krakowskie 7).

## KWESTJONARJUSZE

*o działalności oświatowej i finansowej Kół prowincjonalnych.*

Rosyłając osobno, jako listy polecane, kwestjonariusze dotyczące pracy oświatowej, Zarząd Główny prosi Zarządy Kół o dokładne ich wypełnienie i rychły zwrot. Zwraca przytem uwagę, że brak odpowiedzi uniemożliwia całkowicie Zarządowi zobrazowanie działalności instytucji. Na pięćset kilkadziesiąt kwestjonariuszy rozesłanych w r. u. tylko 70 przysłało wypełnionych; jest to na terenie działania towarzystw oświatowych innych dzielnic Polski objaw niespotykany. Dlatego Zarząd Główny raz jeszcze usilnie prosi o niezaniechanie tej sprawy.

## DOMY LUDOWE.

Wobec możliwości uzyskania na budowę domów ludowych pożyczek — w pierwszych latach bezprocentowych, później niskoprocentowanych, nie przewyższających połowy sumy, przewidzianej w kosztorysie budowy — Zarząd Główny P. M. S. zwraca się do wszystkich Kół P. M. S., które życzyłyby sobie przystąpić do budowy domu ludowego, aby w czasie możliwie najkrótszym nadesłały odpowiednie zgłoszenia wraz z kosztorysami budowy.

## B) SPRAWOZDANIA

**z DZIAŁALNOŚCI KÓŁ i ZARZĄDÓW [OKRĘGOWYCH.**

*Koło P. M. S. w Olkusz. Czytelnictwo.]*

Dokonaliśmy z bibliotekami ruchomymi pewnego doświadczenia, którego wynikami [chcemy się [podzielić. Nasze biblioteki ruchome] to skrzynki z cienkich deseczek długości 35 cm., szerokości 25 cm., wysokości 20 cm.; takich jest 40 i 10 dłuższych (55 cm.). Każda zamyka [się na zamek, na wierzchu wieka ma № porządkowy, w wewnętrznej części wieka są dwie listewki, na które zakłada się spis [książek, regulamin i kontrola czytelników. W każdej skrzynce mniejszej mieści się 35 do 40 książek, w większej ponad 50; każde 5 skrzynek zawiera książki jednakowej treści, wszystkie 50 stanowią 10 kompletów.

Biblioteki te urządzone zostały z inicjatywy prezesa Komitetu Rantkowego pow. olkuskiego w początku 1916 r. i w tymże roku rozebrane zostały po wsiach przez księży, nauczycieli i członków spółek wiejskich. Kontrolę nad niemi miał wydział oświatowy Komitetu, a po wznowieniu działalności P. M. S. oddane zostały pod Zarząd Koła w Olkuszu. Prócz poszczególnych katalogów w skrzynce każdej biblioteki, w biurze Macierzy znajduje się ogólny katalog na oddzielnej karcie dla każdej skrzynki, na następnej karcie zapisuje się datę wypożyczenia, komu i do jakiej miejscowości, następnie czas zwrotu, straty i sumę zebranych pieniędzy. Opłatę za czytanie wyznaczono jak najmniejszą — po kopiejce od książki, to też wpływy są nieznaczne: od 50 kop. do 5 koron od jednorazowego wypożyczenia skrzynki-biblioteki. Wracają skrzynki często bez żadnego wynagrodzenia, a prawie za każdym zwrotem brakuje kilku książek. Odpowiedzialność za straty książek według regulaminu ciąży na zarządzającym wypożyczaniem, w praktyce jednak trudno wymóc na nim odszkodowanie za brakujące książki. Gdyby chciano ściśle przestrzegać regulaminu w tym względzie, nie wielu znalazłoby się w naszych okolicach, którzyby chcieli brać pod swą opiekę biblioteki ruchome. I tak już miał zawiadujący dość kłopotu ze ściąganiem książek od tych, którzy zadługo je przetrzymywali, to też zazwyczaj nie ma ochoty wziąć drugiej skrzynki. Najwięcej giną książki z poradami praktycznymi z zakresu weterynarii, rolnictwa, higieny lub też powiastki najbardziej zajmujące. Czytelników po wsiach jest dużo; brak poszanowania cudzej własności tłumaczy się po części tą okolicznością, że kierowaliśmy nasze biblioteki ruchome do miejscowości najbardziej pod względem kulturalnym zaniedbanych, gdzie pojęcie własności, jeśli o książkę chodzi, jest bardzo pierwotne.

Podajemy poniżej kilka danych tyczących 7 bibliotek-skrzynek, co do których posiadamy stosunkowo najwięcej szczegółowe wiadomości.

| Nr skrzynki      | W ilu była miejscowościach | Ilu miała czytelników | Jedna osoba przeczytała książek | Przeczytano książek |
|------------------|----------------------------|-----------------------|---------------------------------|---------------------|
| 6a               | 2                          | 76                    | 8                               | 608                 |
| 7b               | 3                          | 37                    | 12                              | 444                 |
| 9d               | 6                          | 101                   | 7                               | 707                 |
| 10c              | 3                          | 23                    | 6                               | 138                 |
| 34d              | 5                          | 47                    | 14                              | 658                 |
| 29c              | 5                          | 71                    | 10                              | 710                 |
| 48c              | 2                          | 63                    | 7                               | 441                 |
| Razem 7 skrzynek | 26                         | 418                   |                                 | 3706                |

Przyjmując podobny stosunek i dla pozostałych 43 skrzynek otrzymamy 2926 czytelników i 25942 przeczytanych książek po wsiach okręgu olkuskiego.

Biblioteka mieszcząca się w biurze Koła w Olkuszu składa się z 563 książek. Opłata początkowo pobierana była w ten sposób, że czytelnicy—przeważnie młodzież szkolna—kładli do puszek dowolną kwotę, przynosiło to miesięcznie 16 do 36 koron. Ponieważ nadużywano zaufania, przeto od początku b. roku szkolnego wprowadzono opłatę stałą, po 1 koronie miesięcznie, zrazu ilość czytelników zmniejszyła się znacznie, potem zwiększyła, nie dochodząc jednak do dawnej normy, obecnie jest czytelników 115. W końcu 1919<sup>r.</sup> biblioteka poniosła straty, wypożyczano książki żołnierzom i uchodźcom ze Śląska; ci wyjeżdżając z Olkusza, książek nie oddali.

### *Koło P. M. S. w Suwałkach.*

Koło powstało w listopadzie 1918 [r. Niezwłocznie po zawiązaniu przystąpiono do utworzenia kursów dla analfabetów i uniwersytetu powszechnego. Kursy dla analfabetów otwarto d. 15 grudnia r. z., słuchaczy jest 90, podzielonych na 3 grupy, udziela się im 24 lekcji tygodniowo, stosowany jest program ministerjalny, dotyczący nauczania pozaszkolnego. Wykładającym płacimy 10 m. za godzinę, miesięcznie czyni to 960 mk.

Na uniwersytecie powszechnym wykładane są przedmioty: historia Polski, literatura polska, historia sztuki, religja, matematyka, buchalterja, prawo; tygodniowo jest 12 wykładów, słuchaczy stałych 40. Wydatki miesięczne na uniwersytet powszechny wynoszą 480 marek. Łącznie z kursami dla analfabetów wydajemy więc miesięcznie 1440 mk.; niewielka opłata pobierana od słuchaczy, przynosi 440 marek, resztę t. j. 1000 mk. dokłada Macierz. Na zapoczątkowanie akcji oświatowej otrzymaliśmy wprawdzie z ofiar dobrowolnych i składek członkowskich 2000 marek, suma ta jednak rychło została wyczerpana. Pragnęlibyśmy przystąpić do zakładania czytelnicy po wsiach okolicznych, jest to sprawa ważna i pilna ze względu na sąsiedztwo z Mazurami.

Koło liczy 130 członków, zarząd stanowią: ks. Józef Rogiński, prezes, p. Władysław Matula, sekretarz, ks. Wojciech Chojnowski, skarbnik i zastępca prezesa, p. d-rowa Zofja Noniewiczowa, p. Adam Majewski i p. Jakób Wituski jako zastępcy skarbnika i sekretarza; do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: Henryk Tarłowski, Janina Zawadzka i Stanisław Ciszewski.

## Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

J. Lipkowski. *Prawidłowa organizacja szkolnictwa w Polsce*. Paryż, 1919, str. 196, skł. w Warszawie u Gebethnera i Wolffa.

Autor, inżynier z długoletnią praktyką zawodową, kreśli projekt organizacji szkolnictwa obejmującej jego całokształt. Zależnie od poglądów

projektowi to i owo zarzucićby można, zwłaszcza jeśli wyjdzie się poza stanowisko utylitaryzmu pedagogicznego, jakkolwiek naogół oparty jest na zasadach powszechnie, teoretycznie przynajmniej, uznawanych. Cechuje go zato żywo bardzo odczucie potrzeb, jakie życie, szczególnie przemysłowe, wysuwa w stosunku do rodzaju i metod kształcenia. To też szkolnictwo zawodowe we wszystkich jego odmianach znalazło najbardziej szczegółowe uwzględnienie w przedstawionym zarysie organizacyjnym; w tej odległości u nas leżącej dziedzinie wskazówki autora są cenne i godne uwagi.

Niemniejszą troską otoczono szkolnictwo elementarne; co do ustroju jego i programów nauczania projekt odtwarza w znacznej mierze system francuski. Naukę religii w szkole autor zachowuje, uzupełniając ją uświadamianiem w zakresie obowiązków obywatelskich, przyczem w pewnym stopniu dzieli z większością pedagogów francuskich przesadną wiarę w owocność słownych pouczeń w dziedzinie wychowania moralnego. Naogół jednak, mając w swej pracy zawodowej możliwość doświadczalnego poniekąd stwierdzania wartości różnych systemów nauczania i wychowania, autor trafnie ocenia zalety i wady szkolnictwa we Francji, Niemczech, Anglii i Stanach Zjednoczonych, starając się o przeszczepienie na naszą glebę tego, co dobre. Szczególniejszą też wartość przypisałbym tej części książki, gdzie omawiany jest stan obecny szkolnictwa w różnych krajach, chociażby ze względu na zebrany tu materiał informacyjny, mało dostępny dla szerszych kół czytelników. Wyczerpująco traktowane jest zwłaszcza szkolnictwo zawodowe, przyczem dane statystyczne są stosunkowo dość świeżej daty. Łączą się z tą częścią podane na końcu załączniki, składają się na nie programy i regulaminy różnych kursów dopełniających i profesjonalnych w Niemczech i Francji, projekty ustawodawcze, raporty, uchwały korporacji zawodowych, instrukcje i wskazówki, dotyczące wyboru zawodu przez młodzież, opracowane przez jedno z towarzystw szwajcarskich.

Wśród licznych wykazów cyfrowych, jakie nagromadził autor na 13 tablicach, wiele mówiącym jest szczególnie wykaz określający, na podstawie stosunków w krajach normalnie zagospodarowanych, w przybliżeniu ilość pracowników z średnim lub wyższym wykształceniem potrzebnych krajowi na różnych polach pracy, którym wykształcenie to muszą zatem dać szkoły polskie. Rozdziały wstępne omawianej książki poświęcone są nowoczesnym metodom kształcenia i naszym wysiłkom w zakresie szkolnictwa, dowodzą one pogłębionej znajomości ewolucji pedagogii. Całość jest pochlebne wogóle świadectwem dla polskiej myśli obywatelskiej, wyznaczającej odpowiednie miejsce w sferze swych zainteresowań zagadnieniom wychowawczym.

## NADESŁANE.

Jeneralna Intendentura Społeczna ma za zadanie powołanie jak najszerszego ogółu społeczeństwa do współpracy, celem rozwoju wytwórni krajowych, od których zależy dobrobyt narodowy.

W tym celu Sekcja Kulturalno-Oświatowa, która zawiązała Koło „Przyszłość“ Polskiej Macierzy Szkolnej przy Jeneralnej Intendenturze Społecznej, prócz pracy oświatowej i moralnego uświadomienia, zamierza prowadzić specjalny dział krajowej uprawy roślin leczniczych i lekarskich, które dotychczas sprowadzane były przeważnie z Niemiec.

Odwołujemy się przeto do wszystkich Kół Polskiej Macierzy Szkolnej, prosząc o poparcie zamierzeń naszych, któremi zainteresować pragniemy zarówno dzieci, młodzież jak i dorosłych.

Uprawa roślin leczniczych przynieść może młodzieży poważną korzyść naukową oraz rozwijać dodatni wpływ wychowawczy, umożliwiając zarazem nabywanie lekarstw szerokim warstwom ludności, które wobec obecnej drożyzny tych środków, nie mogą z nich korzystać.

Koło P. M. S. „Przyszłość“ ma zamiar nasiona wydawać zupełnie bezpłatnie. Po zwróceniu jesienią przez producentów otrzymanej od „Przyszłości“ ilości nasion, resztę Jeneralna Intendentura Społeczna zakupi od nich na potrzeby armji polskiej.

Porozumieć się w tej sprawie można w lokalu Koła, przy Jeneralnej Intendenturze Społecznej (ul. Wielka 31) w poniedziałki i w czwartki między godz. 6-ą a 8-ą wieczorem.

---

TREŚĆ № 2. Uniwersytet korespondencyjny przez J. Grabowskiego. — Teatry amatorskie, przez W. Budzyńskiego. — Kursy dla nauczycieli wędrownych i instruktorów oświatowych P. M. S. — Komunikaty Zarządu Głównego P. M. S. — Sprawozdania z działalności Kół i Zarządów Okręgowych. — Z ruchu wydawniczego. — Nadesłane.

---

Ceny ogłoszeń: Przed tekstem. Cała str. mk. 200,  $\frac{1}{2}$  str. mk. 100,  $\frac{1}{4}$  str. mk. 50,  $\frac{1}{8}$  str. 25. Za tekstem. Cała strona mk. 150,  $\frac{1}{2}$  str. mk. 80,  $\frac{1}{4}$  str. mk. 40,  $\frac{1}{8}$  str. mk. 20. Nadesłane (po tekście): wiersz petitu lub jego miejsce 10 mk. Rekomendacja pracy (poszukiwane): 4—5 wierszy po 10 mk.

---

Przedpłata dla prenumeratorów zamiejscowych rocznie 40 mk., z przesyłką na miejscu 36 mk. Cena oddzielnego egzemplarza mk. 3.

---